

Sygn. akt II Ca 754/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2013r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie następującym:

Przewodniczący- Sędzia SO Lidia Mazurkiewicz Morgut

Sędzia SO Monika Kuźniar (spr.)

Sędzia SO Patrycja Gruszczyńska-Michurska

Protokolant: Elżbieta Biała

po rozpoznaniu w dniu 23 października 2013r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa M. W.

przeciwko J. F.

o wydanie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu

z dnia 22 marca 2013r.

sygn. akt I C 700/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego 300 zł kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 754/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy oddalił powództwo M. W. przeciwko J. F. o wydanie koparki firmy O. oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego 1.217 zł kosztów procesu.

Rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia stanu faktycznego.

Dnia 30 listopada 2009 r. G. S. nabyła od M. T. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą T. Zakładu Usługowo-Handlowego (...) w C. koparkę kołową używaną firmy O. model (...) nr identyfikacyjny (...) z roku 1992. Cena sprzedaży została ustalona na kwotę 42.700 zł. P. S., mąż G. S., zwrócił się do pozwanego J. F. z prośbą o wystawienie w jego imieniu w serwisie aukcyjnym (...) na sprzedaż koparki kołowej O. model (...) podając, iż rok produkcji to 1993 i wagę 17500 kg. Dnia 10 sierpnia 2010 r. pozwany, wyświadczając swojemu koledze P. S. przysługę, wystawił na sprzedaż na portalu aukcyjnym (...) na prośbę P. S., będącą własnością G. S., koparkę firmy O. model (...) w kategorii maszyny budowlane. P. S. poprosił pozwanego o wystawienie powyższej koparki na sprzedaż na portalu (...), gdyż denerwuje go korzystanie z internetu. P. S. podał pozwanemu dane techniczne tej

koparki. Pozwany wystawił koparkę za cenę od 1 zł, przy czym oznaczył opcję „kup teraz” za kwotę 61.000 zł. Przez przeoczenie pozwanego nie została zastrzeżona cena minimalna sprzedaży. Przy dokonaniu pierwszego postąpienia w ramach licytacji tej koparki zniknęła opcja „kup teraz” dotycząca sprzedaży tego przedmiotu, co jest zgodne z zasadami funkcjonowania licytacji na portalu (...). Aukcja zakończyła się 24 sierpnia 2010 r. o godz. 20.58. Pozwany otrzymał wiadomość e-mail z portalu (...) z informacją, iż aukcja zakończyła się, a kupującym jest powód M. W., który wylicytował kwotę 1.525 zł. Pozwany po 10 minutach od zakończenia licytacji zorientował się, że w sposób niewłaściwy wystawił na licytację przedmiotową koparkę, zadzwonił do powoda informując o zaistniałym błędzie i przepraszając za zaistniałą sytuację. Powód oświadczył, że rozumie i nie widzi problemu w zaistniałej sytuacji. Dnia 25 sierpnia 2010 r. na konto pozwanego wpłynęła wylicytowana przez powoda kwota 1.525 zł. Tego samego dnia pozwany zwrócił powodowi przelaną kwotę, jednocześnie informując o tym powoda w korespondencji mailowej skierowanej do niego. Powód uznawał koparkę za kupioną za cenę 1.525 zł. Podczas kolejnych rozmów telefonicznych powód proponował, aby pozwany zapłacił mu 30.000 zł, a następnie 15.000 zł tytułem rekompensaty w zamian za odstąpienie od żądania wydania koparki i nie skierowanie sprawy do Sądu. Pozwany odmówił zapłaty powodowi tych kwot. Pozwany proponował powodowi zapłatę na jego rzecz jako rekompensaty równowartości wylicytowanej przez powoda kwoty 1.525 zł, której to propozycji powód nie przyjął. Pismem z dnia 13 września 2010 r. powód wezwał pozwanego do wydania przedmiotu umowy sprzedaży zawartej dnia 24 sierpnia 2010 r. – koparki firmy O. wyznaczając w tym celu 7 - dniowy termin. Pozwany pismem z dnia 14 września 2010 r. złożył powodowi pisemne oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu wskazując, iż uważa się za zwolnionego od wszelkich skutków wynikających ze złożonej przez powoda oferty kupna koparki. Pozwany odebrał to pismo w dniu 14 września 2010 r. Zgodnie z punktem 3.6 regulaminem (...), dostępnym na stronie serwisu, celem aukcji dotyczących sprzedaży lub wynajmu nieruchomości, aukcji w kategorii „wakacje” oraz aukcji w kategorii „motoryzacja” (serwis (...)), w podkategoriach „samochody”, „motocykle”, „maszyny budowlane”, „maszyny rolnicze”, „inne pojazdy i łodzie”, „przyczepy, naczepy” oraz „wózki widłowe” oraz aukcji w kategorii „usługi” nie jest zawarcie umowy i jakiegokolwiek czynności podejmowane przez użytkowników w ramach tych aukcji nie są wiążące, a aukcje te mają charakter wyłącznie ogłoszeniowy. Dnia 28 lutego 2011 r. G. S. prowadząca działalność gospodarczą pod nazwą (...) G. S. w D. dokonała sprzedaży koparki kołowej (...) nr (...) wyprodukowanej w roku 1992 D. K. prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe (...). Cenę sprzedaży ustalono na kwotę 36.900 zł.

Uzasadniając rozstrzygnięcie Sąd podał, że pozwany nie był nigdy właścicielem, ani nawet posiadaczem przedmiotowej koparki, jak też nigdy nie przysługiwały mu żadne prawa do niej. Pozwany wystawił ją do sprzedaży na portalu (...) wyłącznie grzecznościowo, wyświadczając przysługę swojemu koledze P. S.. Pozwany nie był osobą, która faktycznie włada lub kiedykolwiek władała koparką, a więc nie jest i nie był nigdy osobą, przeciwko której istniałaby możliwość skutecznego domagania się wydania wskazanej koparki. Sąd podał też, że zgodnie z regulaminem serwisu (...), m.in. aukcje maszyn budowlanych mają wyłącznie charakter ogłoszeniowy i z tego względu nie można uznać, iż ostatnie postąpienie licytacyjne powoda było równoznaczne z zawarciem umowy sprzedaży koparki w rozumieniu art. 535 k.c., a co najwyżej swego rodzaju zaproszeniem do rokowań. Sąd podał także, że pozwany wystawił koparkę za cenę 1 zł, jednak przez przeoczenie nie zastrzegł ceny minimalnej, skorzystał natomiast dodatkowo z opcji „Kup teraz”, wyceniając koparkę na 61.000 zł. Sąd ocenił, że pozwany skutecznie, pismem z dnia 14 września 2010 r., złożył powodowi oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu dotyczącego wystawienia na portalu (...) na licytację wskazanej koparki bez oznaczenia ceny minimalnej, będąc przekonany, iż wskazanie ceny w kwocie 61.000 zł jest tożsame z oznaczeniem ceny minimalnej. Sąd podał też, że powoda należy traktować jako osobę, która z łatwością mogła ten błąd zauważyć, biorąc pod uwagę dysproporcję wylicytowanej ceny i cen rynkowych tego typu sprzętu budowlanego.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia w całości wniósł powód. Sądowi I instancji zarzucił sprzeczność ustaleń faktycznych z zebrany materiałem dowodowym poprzez przyjęcie, że w chwili zawarcia umowy sprzedaży, tj. w dniu 24 sierpnia 2010 r. obowiązywał zapis regulaminu (...), na który powołał się Sąd Rejonowy, podczas gdy przepis w tym brzmieniu został wprowadzony w dniu 24 lutego 2011 r. Zarzucił też sprzeczność ustaleń faktycznych z zebrany materiałem dowodowym poprzez przyjęcie, iż przedmiotem umów sprzedaży, których stroną była G. S.,

była koparka tożsama ze sprzedawaną przez pozwanego, podczas gdy z treści załączonych dokumentów wynika, że inny był rok produkcji obu maszyn, a także odmienny był numer identyfikacyjny pojazdów (wynikający z faktur sprzedaży i zakupu). Zarzucił też naruszenie art. 233 kpc poprzez dowolne i nie mające oparcia w zasadach logicznego rozumowania ustalenie, że sprzedaż dokonana przez pozwanego miała li tylko charakter grzesnościowy. Zarzucił nadto naruszenie art. 535 kc w zw. z art. 70(2) § 2 kc poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, iż nie doszło skutecznie do zawarcia umowy sprzedaży pomiędzy stronami; naruszenie art. 95 § 1 kc poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że pozwany działał w cudzym imieniu; naruszenie art. 88 § 1 kc poprzez jego błędną wykładnię i zastosowanie oraz uznaie, że pozwany uchylił się od skutków złożonego oświadczenia woli, działając pod wpływem błędu; naruszenie art. 987 kpc w zw. z § 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu poprzez jego błędną wykładnię i zastosowanie.

Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa, ewentualnie przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji celem uzupełnienia materiału dowodowego oraz o zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powoda kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd I instancji przeprowadził prawidłowo wyczerpujące postępowanie dowodowe, w oparciu o dowody wskazane przez strony dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne /art. 232 k.p.c./, następnie w sposób zgodny z zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w art. 233 § 1 k.p.c. ocenił ich wiarygodność i moc według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, zgodnie z logiką i zasadami doświadczenia życiowego czyniąc trafne i prawidłowe ustalenia faktyczne. W związku z tym, Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uzupełnienia materiału dowodowego, ani do czynienia odmiennych ustaleń faktycznych od prawidłowych ustaleń Sądu Rejonowego, które przyjął za własne.

Trafnie za podstawę swego rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy przyjął przepis art. 222 § 1 k.c., który stanowi, że właściciel może żądać od osoby, która włada faktycznie jego rzeczą, ażeby rzecz została mu wydana, chyba że osobie tej przysługuje skuteczne względem właściciela uprawnienie do władania rzeczą. Ponieważ, jak twierdził powód, strony niniejszego procesu zawarły ważną umowę sprzedaży, podstawę tę należy wiązać z treścią art. 535 k.c. wedle którego zobowiązaniem sprzedającego z niej wynikającym jest poza przeniesieniem na kupującego własności rzeczy, także jej wydanie.

Powołane uregulowanie z art. 222 § 1 k.c. wynika z prawa własności, a treścią roszczenia windykacyjnego jest żądanie wydania rzeczy. W związku z tym, legitymowanym do wystąpienia z takim roszczeniem jest wyłącznie właściciel, zaś legitymowanym biernie jest ten, kto włada cudzą rzeczą bez podstawy prawnej. Obowiązek udowodnienia, że pozwany włada rzeczą spoczywa na właścicielu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2009 r. IV CSK 437/08 LEX nr 492159; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2008 r. II CSK 650/07 LEX nr 391825; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1992 r. II CRN 99/92 LEX nr 9086). Roszczenie windykacyjne służy przywróceniu właścicielowi władztwa nad rzeczą, więc ochronie jednego z podstawowych atrybutów prawa własności, dlatego określa się je jako roszczenie nieposiadającego właściciela przeciwko posiadającemu niewłaścicielowi.

W ocenie Sądu Odwoławczego, prawidłowo Sąd Rejonowy w motywach swego uzasadnienia wskazał, że powód nie udowodnił, aby pozwany J. F. był osobą, na której ciąży obowiązek wydania rzeczy. Tym samym słuszny jest zarzut pozwanego o braku jego biernej legitymacji w niniejszym procesie. Z prawidłowo ocenionych przez Sąd I instancji jako spójne i wiarygodne zeznań pozwanego i świadka P. S., jak też z kopii faktury VAT, dokumentującej sprzedaż koparki, będącej przedmiotem roszczenia powoda, wynika, że pozwany nie był nigdy właścicielem spornej maszyny

budowlanej, jak też nigdy nią faktycznie nie władał. Właścicielką koparki była G. S.. Pozwany i świadek P. S. zgodnie zeznali, że koparka została wystawiona na aukcję w serwisie (...) grzecznościowo, pozwany wskazywał również, że w treści ogłoszenia podał nr telefonu bezpośrednio do P. S., który, w związku z brakiem doświadczenia w transakcjach internetowych, poprosił go o umieszczenie ogłoszenia w Internecie. Świadek P. S. zeznał z kolei, że rozmawiał z powodem już po zakończeniu aukcji. Powód zaś w żaden sposób nie ustosunkował się do tych twierdzeń, jak też nie wskazał okoliczności mogących przeczyć treści załączonej do akt faktury VAT wystawionej przez T. w związku ze sprzedażą spornej koparki G. S..

Powyższe oznacza, że nie został spełniony warunek niezbędny do powstania roszczenia windykacyjnego, tj. nie zostało wykazane fizyczne władanie rzeczą przez pozwanego i już z tego względu powództwo nie mogło zostać uwzględnione. W konsekwencji, ewentualne uwzględnienie pozostałych zarzutów, pozostałoby bez wpływu na ocenę zasadności złożonej apelacji.

Odnosząc się do podniesionej w apelacji kwestii okresu obowiązywania regulaminu serwisu (...) wskazać należy, że powód, oprócz twierdzenia, że w jego punkcie 3.6 - w brzmieniu powołanym przez Sąd Rejonowy - wprowadzony został 24 lutego 2011 r., (a zatem nie obowiązywał w czasie, gdy pozwany wystawił koparkę na aukcję internetową), nie przedstawił żadnych dowodów na to twierdzenie, w szczególności nawet nie załączył tekstu regulaminu, który miał obowiązywać w dniu 24 sierpnia 2010 r. Nie było zaś rolą Sądu wyręczenie powoda w inicjatywie dowodowej, zgodnie bowiem z art. 6 k.p.c. udowodnienie powołanej przez powoda okoliczności spoczywało jedynie na nim. Skoro zaś zgodnie z regulaminem (...) celem aukcji w kategorii maszyny budowlane nie jest zawarcie umowy, a aukcja taka ma charakter wyłącznie ogłoszeniowy, postąpienie licytacyjne powoda nie było równoznaczne z zawarciem umowy sprzedaży w rozumieniu art. 535 k.c. w zw. z art. 70² § 2 k.c. Prawidłowo orzekł Sąd Rejonowy, że przedmiotowa aukcja mogła mieć co najwyżej charakter zaproszenia do rokowań. Jeśli zatem w wyniku „wygrania” aukcji nie została przeniesiona na powoda własność koparki, nie mógł on zatem również z tego względu żądać wydania koparki, albowiem nie był jej właścicielem. Art. 70² § 2 k.c. stanowi, że zawarcie umowy w trybie aukcji następuje z chwilą udzielenia przybicia. Udzielenie przybicia dotyczy najkorzystniejszej oferty i następuje po ustaniu postąpień, czyli w sytuacji gdy żaden z licytantów nie zaproponuje oferty korzystniejszej. Organizator jest zaś zobowiązany przyjmując najkorzystniejszą ofertę. Skoro jednak, jak wskazano już powyżej, aukcja miała charakter wyłącznie ogłoszeniowy, ostatecznie postąpienie licytacyjne nie prowadziło do zawarcia pomiędzy stronami umowy sprzedaży.

W ocenie Sądu Odwoławczego w przedmiotowym postępowaniu nie doszło też do naruszenia art. 95 § 1 k.c., który stanowi, że z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych albo wynikających z właściwości czynności prawnej, można dokonać czynności prawnej przez przedstawiciela. Zarzut ten w istocie sprowadza się do podważenia, że to nie pozwany był stroną zawartej umowy sprzedaży.

Istota przedstawicielstwa wyraża się w dokonywaniu czynności prawnych w imieniu innej osoby i z bezpośrednim skutkiem prawnym dla niej. Czynność prawna dokonana przez przedstawiciela i w zakresie jego umocowania powoduje powstanie praw lub obowiązków bezpośrednio po stronie reprezentowanego. Potrzeba dokonywania czynności prawnych przez przedstawiciela może być m.in. uzasadniona, gdy dany podmiot nie chce jej dokonać (np. z powodu braku wiedzy koniecznej dla dokonania danej czynności prawnej).

Od przedstawicielstwa należy odróżniać inne instytucje prawa cywilnego, w których mamy do czynienia z dokonywaniem przez określoną osobę czynności prawnych bądź faktycznych za dany podmiot, z działaniem na cudzy rachunek, przenoszeniem cudzego oświadczenia woli, czy wreszcie z różnymi przejawami pomocy przy dokonaniu czynności prawnej. Do takich instytucji zalicza się w doktrynie: zastępcę pośredniego, posłańca, organ osoby prawnej, powiernika, pośrednika, osobę dokonującą czynności faktycznych za kogo innego (por. K. Kopaczyńska - Piecziak Komentarz do art.95 Kodeksu cywilnego LEX 2012).

W ocenie Sądu Odwoławczego, w przedmiotowej sprawie powód działał w charakterze posłańca, którym jest podmiot, który przynosi do adresata cudze oświadczenie woli. Jego rola polega więc na dokonaniu czynności faktycznej.

Posłaniec nie składa oświadczenia woli, tym samym nie jest podmiotem odpowiedzialnym za przeniesione cudze oświadczenie woli.

W trakcie działania przez posłańca może ujawnić się problem zgodności dokonywanych przez niego działań z wolą osoby reprezentowanej. Zgodnie z art. 85 k.c., zniekształcenie oświadczenia woli przez osobę użytą do jego przesłania ma takie same skutki, jak błąd przy złożeniu oświadczenia.

W okolicznościach niniejszej sprawy oznacza to, że to właściciel koparki, a więc G. S., ma możliwość uchylenia się od skutków zniekształconego przez posłańca oświadczenia woli, w przypadku, gdy błąd został wywołany przez osobę, której oświadczenie zostało złożone, bądź też gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć.

Z tych względów Sąd Odwoławczy przyjął, że złożone przez pozwanego oświadczenie woli o uchyleniu się od skutków prawnych, ponieważ nie dotyczyło jego praw majątkowych w znaczeniu materialnoprawnym, nie odniosło skutków prawnych. Z uwagi na powyższe, zarzut naruszenia art. 88 § 1 kc należało uznać za zasadny, co jednak pozostało bez wpływu na zasadność apelacji.

Powód nie wykazał też, aby przedmiotem aukcji miała być inna koparka, niż koparka stanowiąca własność G. S.. Z faktury VAT nr (...) wystawionej w dniu 30 listopada 2009 r. wynikało, że G. S. nabyła koparkę O. (...) używaną nr identyfikacyjny (...), wyprodukowaną w 1992 r. za cenę 42.700 zł brutto. W opisie przedmiotu wystawionego przez pozwanego na aukcji, oprócz cech sprzętu wykazanych w fakturze VAT, wskazano też inne, bardziej szczegółowe cechy koparki. Jedynie rok produkcji sprzętu określono odmiennie - jako 1993. W ocenie Sądu Odwoławczego, przy takiej niewielkiej nieścisłości brak było przesłanek do przyjęcia, aby pozwany wystawił na aukcję koparkę inną, niż należącą do G. S.. Za prawdopodobne należy uznać, że nieścisłość w dacie produkcji wynikała z omyłki, przypuszczalnie na skutek błędnej informacji udzielonej pozwanemu przez P. S.. Bezspornym było bowiem, że pozwany nie dysponował powołaną powyżej fakturą VAT w trakcie sporządzania opisu koparki na cele aukcji internetowej.

Nie sposób zgodzić się z apelującym, że w ustaleniach Sądu zabrakło zbadania kwestii wyjaśnienia prawa P. S. do przedmiotu sprzedaży. Przeciwnie, na stronie 3 uzasadnienia Sąd Rejonowy kwestię tę ustalił, wskazując, że koparka jest własnością jego żony. Dodatkowo, z materiału dowodowego wynika, że pomiędzy G. S. i P. S. istnieje urządzenie rozdzielności majątkowej.

W ostateczności, kwestie te prowadzą do konkluzji, że pozwany nie mógł być stroną umowy sprzedaży, gdyż nie mógł przenieść na powoda więcej praw, niż sam posiada, zgodnie z zasadą *nemo plus iuris ad alium transferre potest quam ipse habet*.

Nie sposób też nie zauważyć, że w okolicznościach niniejszej sprawy powód musiał zdawać sobie sprawę z omyłki pozwanego, skoro koparka wystawiona pierwotnie za kwotę 61.000 zł, została zbyta za 1.525 zł (a więc za cenę 40 razy niższą). Ta kwestia, jak również zachowanie pozwanego po licytacji i oświadczeniu pozwanego o uchyleniu się od skutków prawnych swego oświadczenia, tj. propozycja, aby pozwany zapłacił mu „za swą omyłkę” tytułem rekompensaty 30.000 zł i 15.000 zł, wizyta w celu zabrania koparki, pod rygorem oddania sprawy do sądu, jednoznacznie wskazują, że w niniejszej sprawie do oceny roszczenia powoda może mieć zastosowanie art. 5 k.c.

Z uwagi na powyższe Sąd Odwoławczy na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację powoda jako bezzasadną, o czym orzeczono jak w pkt I sentencji.

Sąd Odwoławczy podzielił również stanowisko Sądu I instancji w zakresie zaistnienia przesłanek do przyznania wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego w wysokości dwukrotności stawki minimalnej, uznając, że pełnomocnik pozwanego w istocie poczynił znaczny nakład pracy w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia, zaś sprawa niniejsza, z uwagi na niską wartość przedmiotu sporu w stosunku do jego przedmiotu, generowała stawki nieadekwatne do nakładu pracy. Zgodnie z § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, zasądzać opłatę za czynności adwokata z tytułu zastępstwa prawnego, sąd bierze

pod uwagę niezbędny nakład pracy adwokata, a także charakter sprawy i wkład pracy adwokata w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Podstawę zasądzenia powołanej opłaty stanowią stawki minimalne określone w rozdziałach 3-5, a opłata ta nie może być wyższa niż sześciokrotna stawka minimalna ani przekraczać wartości przedmiotu sprawy.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego zawarte w pkt II sentencji zapadło w oparciu o art. 98 kpc (zgodnie z wynikiem postępowania) i § 6 pkt 3 oraz § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Zasądzona kwota 300 zł stanowi poniesione przez powoda koszty zastępstwa procesowego.